

Sygn. akt V ACa 709/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2013r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wilk
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek (spr.) SA Olga Gornowicz-Owczarek
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2013r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. N.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 3 lipca 2012r., sygn. akt II C 113/11

1. oddala apelację;
2. przyznaje radcy prawnemu Z. M. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych, w tym 27,60 złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt V ACa 709/12

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo M. N., który wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa-Dyrektora Zakładu Karnego w R. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia, domagając się też zasądzenia ustawowych odsetek za opóźnienie w zapłacie tej sumy pieniężnej od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, a także orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia i oceny prawne.

W okresie od 16 listopada 2009 r. do 27 września 2010 r., kiedy powód był osadzony w Zakładzie Karnym w R., liczba osadzonych w tej jednostce penitencjarnej przekroczyła jej pojemność. Z tej przyczyny zdarzało się, że osadzonych umieszczano w celach, których powierzchnia mieszkalna wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup> dla jednej osoby. Następowo to na czas określony jednego miesiąca, niemniej jednak w Zakładzie Karnym w R. były również cele nieprzeludnione.

Powód osadzony był w celach, w których nie miał zapewnionej wymaganej normy 3m<sup>2</sup> powierzchni mieszkalnej:

- od 16 do 18 listopada 2009 r.,
- od 20 do 24 listopada 2009 r.,
- w dniu 26 listopada 2009 r.,
- od 6 grudnia 2009 r. do 3 stycznia 2010 r.,
- od 23 do 28 czerwca 2010 r.

Pozwany podejmował działania, które miały na celu poprawę warunków odbywania kary pozbawienia wolności, między innymi poprzez podejmowanie decyzji administracyjnych przez Dyrektora Zakładu Karnego w R. o przeniesieniu współosadzonych lub powoda do innych cel, gdzie przeludnienia nie było. Pozwany informował sędziego penitencjarnego o warunkach odbywania kary.

Cele, które zajmował powód były odpowiednio dostosowane. Na ich wyposażeniu znajdowały się łóżka dla każdego osadzonego, stoły, krzesła, szafki. W przypadku osadzenia dodatkowej osoby dostawiono dla niej taki sprzęt. Część łóżek nie miała barierok bocznych, gdyż były przeznaczone do ustawiania obok siebie, ponadto w porze dziennej można je było składać, dzięki czemu było więcej miejsca w celi. Zniszczony sprzęt kwaterunkowy był konserwowany oraz naprawiany. Cele mieszkalne były odnawiane. W latach 2009-2010 odmalowano łącznie 170 cel, a podczas remontu poddane były dezynsekcji. Każda celda ma dostęp do światła dziennego oraz oświetlenia sztucznego; osadzeni mogą posiadać lampkę nocną. Cele wentylowane są grawitacyjnie. Przewody kominowe co najmniej raz w roku są kontrolowane przez kominiarza. Osadzeni mają możliwość przewietrzenia pomieszczeń, znajdujące się w nich okna można bowiem otwierać o każdej porze doby. W celach znajdują się grzejniki CO, których wielkość projektant instalacji określił indywidualnie dla każdego pomieszczenia. Temperatura ustalana jest przez automatyczny regulator temperatury i jest na bieżąco kontrolowana przez jednostkę penitencjarną. Średnia temperatura wynosi 20°C. W razie niskiej temperatury, więźniom na ich wniosek wydawane były koce lub kurtki. Okna znajdujące się w celach mają podwójną szybę, grubość murów budynku wynosi 80 cm, przez co ciepło było zatrzymywane w pomieszczeniach. W przypadku jakichkolwiek uszkodzeń bądź awarii niezwłocznie je usuwano, między innymi uszczelniano okna, wstawiano nowe szyby, wymieniano parkiety. W celi znajduje się kącik sanitarny, na który składa się muszla klozetowa i umywalka z podłączoną wodą. Kąciki sanitarne odgródzone są od reszty pomieszczenia przesłoną o wysokości od 120 cm. Brak pełnej zabudowy kącika powodował poczucie braku zachowania intymności u powoda i skutkowało tym, że nieprzyjemne zapachy rozchodziły się po celi; całkowita jego zabudowa jest niemożliwa z uwagi na brak dodatkowych kanałów wentylacyjnych. Dla zniwelowania nieprzyjemnej woni można było przewietrzyć pomieszczenie, otwierając okna. O czystość i porządek w celach dbają sami więźniowie, którym są wydawane środki czyszczące; cele wyposażone są w zmiotkę, szufelkę oraz kosz na śmieci. W razie zgłoszenia tego rodzaju zapotrzebowania osadzeni otrzymywali szmaty do mycia. Dla utrzymania higieny osobistej więźniom przysługuje ciepła kąpiel raz w tygodniu. Czas samej kąpieli wynosi 7 minut. Natryski są wykafelkowane. Do cel mieszkalnych doprowadzona jest zimna woda bieżąca. Dodatkowo osadzonym wydawano mydło toaletowe, papier toaletowy, 200 g proszku do prania, nożyk do golenia, w razie zgłoszenia potrzeby także pastę i szczoteczkę do zębów, krem do golenia. Ponadto osadzeni otrzymywali również odzież, bieliznę, koce, pościel, obuwie. W razie zabrudzenia lub uszkodzenia tych rzeczy, mogli je wymieniać przy okazji kąpieli, następnie były one czyszczone i poddawane dezynfekcji. Ponadto w zakładzie 8 razy do roku odbywały się kontrole Państwowego Inspektoratu Sanitarnego, a przynajmniej raz w roku dokonywana była kompleksowa kontrola. Kontrole nie stwierdzały jednak zaniedbań pozwanego. W wypadku stwierdzenia występowania insektów

w celach mieszkalnych przeprowadzano dezynsekcje, natomiast w przypadku pojawienia się pleśni usuwano ją odpowiednimi środkami; powód podczas pobytu w Zakładzie Karnym w R. nie zgłaszał występowania insektów, czy pleśni. Osadzeni mogli otrzymywać od rodziny środki higieniczne i paczki żywnościowe. Mają możliwość składania skarg i prośb wychowawcom oraz oddziałowym. Powód nie zgłaszał żadnej skargi. Także więźniowie M. K. i K. B., z którymi był osadzony w Zakładzie Karnym w R., przesłuchani w charakterze świadków, nie mieli zastrzeżeń do cel, w jakich przebywali. Pierwszy z nich nie odczuwał przeludnienia, nieprzyjemnych zapachów, drugi nie zauważył, by tworzyła się pleśń czy występowały insekty.

Podstawą prawną dochodzonego roszczenia jest art. 448 kc, zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 24 § 1 kc, ten czyje dobro osobiste zostało naruszone bezprawnym działaniem może żądać zaniechania tego działania lub usunięcia jego skutków; z tego przepisu wynika domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, które strona pozwana może wzruszyć przez wykazanie, że działała zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym, wykonując prawo podmiotowe bądź działając za zgodą pokrzywdzonego, czy też działając w celu ochrony uzasadnionego interesu lub wartości nadrzędnych.

Powód odbywa karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym zamkniętym. Funkcją kary pozbawienia wolności jest odpłata za popełnione przestępstwo. Aby można było mówić o odczuwaniu dolegliwości przez skazanego, odbywanie kary pozbawienia wolności musi być bardziej uciążliwe od sposobu życia osób pozostających na wolności. Istota kary pozbawienia wolności nie ogranicza się do niemożności opuszczenia zakładu karnego przez skazanego. Dolegliwość tej kary, związana z nią dyskomfort oznacza także obniżenie standardu życiowego. Warunki pobytu w Zakładzie Karnym w R. poniżej poziomu życia osób niepozbawionych wolności, które powód odczuwa jako uciążliwe, nie są bezprawne. Bezprawne naruszenie dobra osobistego w postaci godności zachodzi w razie poniżającego i nieludzkiego traktowania, sprzecznego z zasadą humanitaryzmu. Do naruszenia godności osób pozbawionych wolności może dojść w wypadku, gdy pozbawi się ich jakiegokolwiek intymności przy spełnianiu potrzeb fizjologicznych, gdy z braku wyżywienia będą odczuwały głód lub nie zostaną im zapewnione niezbędne składniki odżywcze, gdy przeludnienie osiągnie stan uniemożliwiający funkcjonowanie w celi, zwłaszcza jeśli osadzeni zostaną zmuszeni do spania na przemian w jednym łóżku, gdy w celi nie będzie możliwości pozostawiania w pozycji leżącej, gdy niewykonywanie obowiązków przez służbę zdrowia wywoła skutek w postaci stałego stanu chorobowego więźnia, gdy w celach będzie zimno.

Przesłanką odpowiedzialności wynikającej z art. 448 kc jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Sprawca ponosi zatem majątkową odpowiedzialność za naruszenie dobra osobistego, gdy wywoła to krzywdę (szkoda o charakterze niemajątkowym) będącą następstwem bezprawnego działania, za które naruszciciel ponosi winę, zaś między działaniem sprawcy naruszenia dobra osobistego a krzywdą zachodzi związek przyczynowy.

Jeśli idzie o przeludnienie w Zakładzie Karnym w R., Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że do 5 grudnia 2009 r. obowiązywał art. 248 § 1 kkw, który pozwalał przy spełnieniu warunków w nim opisanych (zawiadomienie sędziego penitencjarnego) w szczególnie uzasadnionych wypadkach na odstępianie od stosowania normy 3 m<sup>2</sup> powierzchni mieszkalnej dla jednego więźnia. Zakład Karny w R., zgodnie z tym przepisem, o przeludnieniu informował sędziego penitencjarnego. Z kolei występowanie w skali całego kraju przeludnienia jednostek penitencjarnych stanowiło szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu art. 248 § 1 kkw. Wskutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r. (sygn. akt SK 25/07) przepis ten stracił moc z dniem 6 grudnia 2009 r. Powód przebywał w Zakładzie Karnym w R. od 16 listopada 2009 r. do 27 września 2010 r. Do 5 grudnia 2009 r. osadzenie powoda w celach, których powierzchnia zapewniała powierzchnię mieszkalną mniejszą niż 3 m<sup>2</sup> dla jednej osoby nie było więc bezprawne. O naruszeniu normy powierzchni 3m<sup>2</sup> dla jednego osadzonego można mówić dopiero od dnia 6 grudnia 2009 r. Stan ten nie miał jednak charakteru stałego i nie wiązał się ze szczególnymi uciążliwościami, np. brakiem wolnych miejsc do spania czy niemożnością poruszania się w celach. Powód nie przebywał stale w przeludnionej celi. Od tego dnia (6 grudnia 2009 r.) do końca pobytu w Zakładzie Karnym w R. (27 września 2010 r.) powód był osadzony w celach, w których nieznacznie była naruszona norma powierzchniowa (3m<sup>2</sup> powierzchni mieszkalnej dla

jednej osoby). Tak było łącznie przez 33 dni. Świadkowie zawnioskowani przez powoda, którzy razem z nim byli osadzeni, nie skarżyli się na warunki odbywania kary. Co więcej, świadek M. K. nie odczuwał przeludnienia w celach. Ponadto część łóżek znajdująca się w celach jest składana, dzięki czemu osadzeni, składając w dzień łóżka mogli uzyskać więcej przestrzeni w celi. Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie doszło do naruszenia godności powoda, zwłaszcza że w celach przeludnionych przebywał jedynie incydentalnie. Powód przez niemal cały czas pobytu w Zakładzie Karnym w R. osadzony był w celach, które spełniały wymagane normy powierzchni mieszkalnej. Ponadto pozwany starał się zapewnić powodowi prawidłowe warunki odbywania kary pozbawienia wolności i informował sędziego penitencjarnego o przebiegu odbywania kary pozbawienia wolności.

W odniesieniu do wentylacji Sąd Okręgowy stwierdził, że Zakład Karny w R. jest wyposażony w wentylację grawitacyjną, której zasada działania polega na tym, że ciepłe powietrze unosi się, zapewniając obieg powietrza. W niektóre dni może się zdarzyć, że ze względu na warunki atmosferyczne i różnicę ciśnień na zewnątrz i wewnątrz budynku, powietrze nie będzie wyciągane z pomieszczeń; jest to normalne zjawisko. Rozwiązania bardziej zaawansowane technicznie (np. wentylacja mechaniczna za pomocą wentylatorów umieszczonych w przewodach wentylacyjnych) stanowiłyby w istocie luksus, jako rozwiązanie lepsze od zastosowanego w większości budynków w Polsce. Przynajmniej raz w roku w Zakładzie Karnym w R. dokonywane były kontrole przewodów kominowych, w wyniku których nie stwierdzono zaniedbań i naruszeń. Występowanie w celi nieprzyjemnych zapachów, związane z niezabudowanym całkowicie kąciem sanitarnym, nie stanowi dostatecznej podstawy dla zasądzenia zadośćuczynienia, skoro skala tej dolegliwości nie przekracza stopnia, który pozwalałby mówić o naruszeniu godności, zwłaszcza że to sami więźniowie odpowiadają za czystość w celi i z tej przyczyny otrzymują odpowiednie środki czyszczące. Istniała możliwość otwierania okien o każdej porze przewietrzenia pomieszczeń, a poza tym cele są wentylowane, co także niweluje brzydkie zapachy. Świadek M. K. zeznał, że „nie było smrodu w celi”, „jak się wywietrzyło, to było w sam raz”. Świadek K. B. zeznał, że „kącik sanitarny był w porządku”. Ich zeznania pozostają w zgodzie z dokumentami złożonymi przez funkcjonariuszy służby więziennej oraz z zeznaniami świadka S. A., będącego kierownikiem działu kwatermistrzowskiego. Również 8-krotne w roku kontrole sanitarne nie wykazały zaniedbań po pozwanego.

Kąciki sanitarne oddzielone są od reszty celi przegrodą o wysokości minimum 120 cm, która zapewnia intymność podczas korzystania z sanitariatów. Co prawda istnieje możliwość zajrzenia do środka sanitariatu przez współwięźnia, ale tylko wtedy, gdy ktoś celowo będzie starał się tam zajrzeć. Przed celowym zachowaniem współwięźniów, nie jest jednak możliwa ochrona za pomocą jakichkolwiek przegród. Jak wynika z notatki służbowej działu kwatermistrzowskiego, ze względów bezpieczeństwa oraz z uwagi na brak większej ilości przewodów wentylacyjnych nie było możliwe całkowite zabudowanie kącików sanitarnych. Świadkowie M. K. i K. B. nie potwierdzili, że korzystanie z kącików sanitarnych nie zapewniało intymności. O czym była już mowa.

Środki higieny osobistej i czyszczące w Zakładzie Karnym w R. wydawane są zgodnie z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz. 1820). Pozwany wydawał powodowi przysługujące mu rzeczy. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493; dalej: regulamin organizacyjno-porządkowy wykonywania kary pozbawienia wolności bądź regulamin) określa warunki zdrowotne i bytowe podczas odbywania kary. Zgodnie z § 30 regulaminu, osadzonemu przysługuje przynajmniej jedna ciepła kąpiel w tygodniu. W celach mieszkalnych znajdowały się umywalki z bieżącą zimną wodą, niemniej jednak osadzeni mogli korzystać z grzałek do gotowania wody, które posiadają w celach. Osoby pozbawione wolności, poza środkami higienicznymi, jakie wydaje im pozwany, mogą korzystać ze środków otrzymywanych od rodzin, a także dokonywać zakupu tego rodzaju środków w kantynie jednostki penitencjarnej. Ponadto w razie stwierdzenia wszawicy czy też świerzbu, zarówno ubranie osadzonego, jak i cła celi są dezynfekowane. Pozwany nie naruszył względem powoda warunków odbywania kary pozbawienia wolności.

Powód nie tylko nie udowodnił tego, by funkcjonariusze służby więziennej odnosili się do niego w sposób poniżający i niehumanitarny, ale nawet nie wskazał na czym miałyby takie zachowanie polegać. Podczas pobytu w Zakładzie

Karnym w R. powód nie składał skarg do wychowawcy grupy, oddziałowego i sędziego penitencjarnego, mimo takiej możliwości.

Za zmierzające wyłącznie do podniesienia poziomu standardu pobytu powoda w jednostce penitencjarne Sąd Okręgowy uznał pretensje powoda, że materace są niewygodne. Brak materaca odpowiadającego potrzebom powoda nie oznacza pozbawienie go godności.

Powód nie wykazał występowania w Zakładzie Karnym w R. plagi insektów. Jeśli nawet pojawiły się okresowo, były zwalczane w drodze dezynsekcji. Podobnie w przypadku pojawienia się pleśni na ścianach, w razie zgłoszenia tego przez osadzonych, niezwłocznie usuwano ją odpowiednimi preparatami.

Co do zarzutu powoda, że został umieszczony w celi z agresywnymi więźniami Sąd Okręgowy stwierdził, że jednostki penitencjarne tworząc grupę wychowawczą mają przede wszystkim na uwadze bezpieczeństwo skazanych oraz względy socjalno-bytowe i kryteria określone przepisami prawa. Kodeks karny wykonawczy wskazuje przesłanki jakimi jednostka penitencjarna kieruje się umieszczając osadzonego w celi. Zgodnie z art. 82 § 1 kkw, dokonuje się klasyfikacji więźniów w celu stwarzania warunków sprzyjających indywidualnemu postępowaniu ze skazanymi, zapobieganiu szkodliwym wpływom skazanych zdemoralizowanych oraz zapewnienia skazanym bezpieczeństwa osobistego, wyboru właściwego systemu wykonywania kary, rodzaju i typu zakładu karnego oraz rozmieszczenia skazanych wewnątrz zakładu karnego. Stosownie do odpowiednich jednostek redakcyjnych art. 82 kkw klasyfikacji skazanych dokonuje się mając na względzie w szczególności płeć, wiek, uprzednie odbywanie kary pozbawienia wolności, umyślność lub nieumyślność czynu, czas pozostałej do odbycia kary pozbawienia wolności, stan zdrowia fizycznego i psychicznego, w tym stopień uzależnienia od alkoholu, środków odurzających lub psychotropowych, stopień demoralizacji i zagrożenia społecznego, rodzaj popełnionego przestępstwa oraz badania osobopoznawcze. Skazanych rozmieszcza się w celach, uwzględniając w szczególności płeć, wiek oraz uprzednie odbywanie zasadniczej kary pozbawienia wolności albo kary aresztu wojskowego (§ 11 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności). Niezależnie od realizacji naprowadzonych przepisów prawa, możliwe jest zagrożenie bezpieczeństwa osadzonego ze strony innego współwięźnia, jak również styczność osadzonego z przejawami różnego rodzaju demoralizacji i negatywnych zachowań charakterystycznych dla danych środowisk przestępczych. Zakład Karny w R. jest zakładem typu zamkniętego, osadzeni są w nim recydywiści skazani zarówno na krótkotrwałe, jak i na najsurowsze kary pozbawienia wolności. W razie zgłoszenia takiego zachowania przez osadzonego możliwe jest przeniesienie go do innej celi. Zgodnie bowiem z § 12 ust. 2 regulaminu w razie potrzeby skazany może być przeniesiony w każdym czasie z celi mieszkalnej, którą zajmuje, do innej takiej celi. Zebrany materiał dowodowy nie wskazuje, żeby pozostali osadzeni byli agresywni wobec powoda. Powód w trakcie odbywania kary nie zgłaszał również takich incydentów.

Sąd Okręgowy stwierdził, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności przez powoda w Zakładzie Karnym w R. nie sposób uznać za uwłaczające godności powoda. Osadzenie go w Zakładzie Karnym w R. miało na celu ochronę interesu społecznego i wartości nadrzędnych, do czego zmierza izolacja przestępców od społeczeństwa. Osadzenie powoda nie miało cech poniżającego i niehumanitarnego traktowania, odbywało się w godziwych warunkach. Subiektywne przekonanie powoda, że nastąpiło przy tym naruszenie jego dóbr osobistych, jest bezpodstawne i nie może znaleźć ochrony prawnej przewidzianej w przepisach prawa powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy umotywował orzeczenie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu przepisami art. 22<sup>3</sup> ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jednolity w Dz. U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.) w związku z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), mając na uwadze nakład pracy pełnomocnika powoda.

W apelacji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa, a jego pełnomocnik o przyznanie kosztów nieopłaconej w żadnej części pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Wprost zarzucił naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 24 i art. 448 kc, lecz konstrukcja uzasadnienia sprowadzała się w istocie do zakwestionowania poczynionych ustaleń, jako sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy i, jako prawidłowe, przyjmuje je za własne.

Powód nie wskazuje, jakim normom nie odpowiada obiekt Zakładu Karnego w R., a nie ustalił tego Sąd Okręgowy. Tym samym zarzuty w tym przedmiocie są bezpodstawne.

Sąd Okręgowy nie ustalił, że wysokość osłony kącika sanitarnego, jaką odgródzony jest od reszty celi mieszkalnej wynosi 1,2 m, jak stwierdzono w apelacji. Ustalił, że osłona ta ma wysokość co najmniej 1,20 m, co zresztą potwierdził powód, który zeznał, że jej wysokość to 1,3-1,4 m. Zarzut skarżącego dotyczący intymności korzystania z kącika sanitarnego nie zasługuje na podzielenie, skoro sprowadza się do zaprzeczenia ocenie Sądu Okręgowego w tym przedmiocie, opartej przecież nie tylko na analizie wykazanych w toku procesu warunków korzystania z sanitariatu w kąciku sanitarnym i możliwości niwelowania nieprzyjemnych zapachów, ale też o odczucia świadków, którzy z powodów odbywali karę pozbawienia wolności. Ich odczucia z tym związane były odmienne od odczuć powoda i potwierdzają ocenę poczynioną przez Sąd Okręgowy. To samo dotyczy podtrzymanego w apelacji wiążącego się również z tą kwestią twierdzenia o nieprawidłowości wentylacji cel w Zakładzie Karnym w R.. Wbrew wywodowi skarżącego, Sąd Okręgowy nie ustalił, że wentylacja „nie działa właściwie z różnych przyczyn, jak np. nieodpowiednich warunków atmosferycznych, różnicy ciśnień na zewnątrz i wewnątrz budynku”, co ma skutkować tym, że „skazani de facto odbywają karę w celi, w której warunki zbliżone są do «ubikacji»”, a ten stan rzeczy potwierdzać ma „występująca w celach pleśń”. Sąd Okręgowy ustalił odmiennie, mianowicie że wentylacja działa prawidłowo i że normalnym zjawiskiem jest to, że w niektóre dni może się zdarzyć niewentylowanie pomieszczeń z uwagi na warunki atmosferyczne oraz różnicę ciśnień na zewnątrz i wewnątrz budynku. Występowania insektów i pleśni w celach, w których powód był osadzony nie potwierdzili świadkowie, jakich w tym celu zawnioskował. Ustalenie dotyczące usuwania stosownymi preparatami pleśni dotyczyło postępowania w Zakładzie Karnym w R. w sytuacji, w której wystąpienie pleśni zostało zgłoszone przez osadzonych administracji jednostki penitencjarnej bądź funkcjonariuszom służby więziennej, a tego przecież powód nie uczynił.

Sąd Okręgowy poczynił też ustalenia dotyczące dostarczania środków higieny i czystości powodowi, w sposób odpowiadający przepisowi prawa, który wskazał, a powód nie przedstawia żadnego argumentu przeciwko prawidłowości tego ustalenia. To samo dotyczy wyposażenia celi. Również nie inaczej jest w odniesieniu do korzystania z wody w celi i kąpeli, co było przedmiotem uwagi skarżącego na rozprawie apelacyjnej. Stosownie do § 30 ust. 3 i 4 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpeli, zaś skazany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych kąpeli, natomiast kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza, z kolei skazana kobieta korzysta co najmniej raz dziennie z ciepłej wody i dwa razy w tygodniu z ciepłej kąpeli. Zapewniono więc powodowi ciepłą kąpiel zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym. Powód miał w celi dostęp do bieżącej wody, którą według swych potrzeb mógł samodzielnie podgrzewać.

Wbrew wywodowi zawartemu w apelacji, okoliczność, że powód podjął strajk przeciwko umieszczeniu go w celi, którą ocenił negatywnie z punktu widzenia warunków, jakie zapewniała nie stanowi dowodu niezgodności z

prawem warunków odbywania kary pozbawienia wolności, a jedynie oceny powoda warunków w celi. Postępowanie dowodowe tymczasem doprowadziło do ustalenia, że subiektywne oceny powoda w tym przedmiocie nie zasługują na uwzględnienie, skoro nie podzielali ich nawet współwięźniowie.

Chybione są też wywody skarżącego dotyczące skarg powoda, jakie miał ustnie i pisemnie składać Dyrektorowi Zakładu Karnego w R. oraz organizacjom międzynarodowym zajmującym się ochroną praw człowieka. Powód nie przedstawia jakiegokolwiek dowodu przeczącemu odmiennemu ustaleniu Sądu Okręgowego w tym przedmiocie.

Odnośnie do przeludnienia trzeba zwrócić uwagę, że samo w sobie przeludnienie, trwające ograniczony czas, jak to miało miejsce względem powoda, nawet trwające dłużej niż dopuszcza to prawo, gdy inne warunki odbywania kary pozbawienia wolności są zgodne z powołanymi już przepisami prawa karnego wykonawczego i nie zachodzą okoliczności, w których osadzony pozbawiony jest możliwości opuszczania celi, nie stanowi dostatecznej podstawy do ustalenia, że stanowi już naruszenie dobra osobistego w postaci godności i to w stopniu wymagającym zadośćuczynienia. Nie można przyjąć naruszenia tego dobra osobistego zwłaszcza wtedy, gdy dochodzi do ograniczenia minimalnej powierzchni mieszkalnej wynoszącej 3 m<sup>2</sup>, lecz nie w stopniu sprzecznym z przepisami prawa (art. 110 § 2 i § 2b kkw – obowiązujący od 6 grudnia 2009 r.) i to na czas ograniczony określony prawem (14 dni od 6 grudnia 2009 r.). Działanie takie nie jest bezprawne przez ten czas, jaki jest dopuszczony prawem i w okolicznościach, w których odpowiada to prawu, określonych w art. 110 § 2b kkw. Powód zaś nie przeczy, że takie okoliczności zaistniały. Jedynie podnosi, że sam fakt osadzenia go w warunkach przeludnienia celi mieszkalnej przez czas ustalony przez Sąd Okręgowy wywołał skutek w postaci naruszenia jego godności, z czym nie sposób się zgodzić z przyczyn już wskazanych.

Apelacja – jako bezzasadna – podlega więc oddaleniu.

Uwzględniając nakład pracy pełnomocnika powoda, o kosztach nieopłaconej w żadnej części pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono w oparciu o art. 22<sup>3</sup> ust. 1 ustawy o radcach prawnych oraz § 10 ust. 1 pkt 25 w związku z § 2 ust. 3 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 powołanego już rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.